MIESIĘCZNIK

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
CZERWIEC 2017 nr 6/2017 (64)

W numerze:

RADNI ZGODNIE UDZIELILI ABSOLUTORIUM
Radni gminy Krzymów jednogłośnie udzielili absolutorium wójtowi Tadeuszowi Jankowskiemu za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. — *Absolutorium nie jest przyznawane jednemu człowiekowi, ale całemu urzędowi* — mówił po głosowaniu Tadeusz Jankowski.

str. 3

SPRAWA CIĄGLE JEST POWAŻNA
Na przełomie maja i czerwca strażacy z Państwowej Straży Pożarnej, wspierani przez druhów z OSP w Brzeźnie, Krzymowie i Paprotni wydobywali beczki z niebezpiecznymi substancjami w wyrobisku po żwirowni w Depauli. Akcja zakończyła się w piątek, drugiego czerwca około godziny dziewiętnastej, ale beczki z odpadami nadal pozostają na terenie wyrobiska.

str. 4

BYLI WZRUSZENI LUDZKĄ DOBROCIĄ
Mnóstwo atrakcji, hojne serca i piękna pogoda charakteryzowały piknik charytatywny pod nazwą „Pomóżmy tym, którzy nas ratują". Zebrane pieniądze zostaną przekazane na leczenie druhów: Bartosza Czerniejewskiego i Roberta Skąpskiego z OSP w Brzeźnie. Do puszek trafiło piętnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt cztery złote i dwanaście groszy. Pieniądze zostały podzielone po połowie i dwudziestego szóstego czerwca trafiły do Bartka i Roberta.

str. 6-7

OD TYTONIU DO CYBERUZALEŻNIEŃ
Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Szczepidle wygrali pierwszy Gminny Turniej Wiedzy o Uzależnieniach. — *Pytania były łatwe, ale trzeba było się do nich przygotować* — mówi Matylda Sipa ze zwycięskiej drużyny.

str. 7

BURZOWY FESTYN
Jak zwykle bogatą ofertę programową przygotowali organizatorzy festynu z okazji Dnia Dziecka, który odbył się czwartego czerwca w Krzymowie. Jednym ze stałych punktów programu były burza i deszcz. To z ich powodu zabawa skończyła się znacznie wcześniej, niż było to zaplanowane.

str. 8

POTRAWY NA MEDAL

Koła Gospodyń Wiejskich z Brzeźna i Szczepidła z sukcesami zaprezentowały się na Jarmarku Produktu Lokalnego. Jarmark odbył się dwudziestego piątego czerwca, na boiskach przy Urzędzie Miejskim w Sompolnie.

Fot. archiwum (2x)





Głównymi punktami imprezy były występy artystyczne na scenie oraz konkurs kulinarny „Smaki LGD". Publiczność wysłuchała prezentacji artystycznych wokalistów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Sompolnie, Kapeli Ludowej Cedzidłów oraz Zespołu Śpiewaczego „Kujawy Borowe" z gminy Babiak, wokalistek z gminy Koło, grupy solistów z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, Kabaretu „Pod Miotłą" z gminy Sompolno oraz zespołu The Mood reprezentującego gminę Kramsk.

Do konkursu kulinarnego „Smaki LGD" przystąpiło jedenaście podmiotów: z gminy Babiak Stowarzyszenie Przyjaciół „Zakrzewiacy" oraz Stowarzyszenie Młodzieżowy Klub Sportowy „Brdów", z gminy Koło Gospodarstwo Agroturystyczne „Osada Babia Góra", z gminy Kramsk Stowarzyszenie „Klub Seniora i Juniora" oraz KGW Rudzica, z gminy Krzymów KGW Brzeźno oraz KGW Szczepidło, z gminy Sompolno KGW Marcjanki oraz KGW Sycewo, z gminy Wierzbinek KGW Nykiel oraz Stowarzyszenie Mieszkańców Sołectwa Morzyczyn.

Jury konkursowe, w skład którego weszli: Jarosław Felczyński, Joanna Raźniewska oraz Jacek Popielarz wybrało po trzy najlepsze potrawy z czterech kategorii konkursowych: najlepsze danie mięsne, danie rybne, ciasto i nalewka. Kryteriami, na podstawie których oceniano wszystkie potrawy były smak potrawy, związek z regionem i jego tradycjami, oryginalność oraz ogólna prezentacja stoiska konkursowego. Wszystkie zgłoszone do konkursu potrawy prezentowały wysoki poziom wykonania i charakteryzowały się wyszukanym smakiem, a oryginalne koncepcje dekoracji stoisk konkursowych dodatkowo podnosiły ich walory estetyczne.

Jury nie miało łatwego zadania przy wyborze laureatów, jednak po wnikliwej analizie i rzeczowej dyskusji wybrano zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Wśród nagrodzonych potraw znalazły się gołąbki przygotowane przez KGW Szczepidło (III miejsce w kategorii Dania mięsne), sernik wiedeński zrobiony przez KGW Brzeźno (I miejsce w kategorii Najlepsze ciasto) i nalewka z tarniny również od KGW Brzeźno (III miejsce w kategorii Najlepsza nalewka).

Zwycięzcy otrzymali bony upominkowe o wartości 450 zł (I miejsce), 250 zł (II miejsce) oraz 150,00 zł (III miejsce). Łączna pula nagród dla laureatów konkursu kulinarnego „Smaki LGD" wyniosła 3400,00 zł.

Jarmark Produktu Lokalnego zorganizowało Stowarzyszenie „Wielkopolska Wschodnia" we współpracy z Miastem i Gminą Sompolno. | **mar**

SPÓŁKA WYWIEZIE ŚMIECI?

Gminy Krzymów i Władysławów najprawdopodobniej utworzą Związek Komunalny. Dwudziestego szóstego czerwca radni gminy Krzymów podjęli uchwałę intencyjną w tej sprawie, a rajcy z Władysławowa najprawdopodobniej uczynią to trzydziestego czerwca.

Z pomysłem wyszedł Piotr Szewczyński, pełniący obowiązki wójta gminy Władysławów. Początkowo związek miały utworzyć trzy gminy. Do wyżej wspomnianych miała dołączyć gmina Kościelec.

— *Miał on powstać w celu rozwiązania problemu opłat za wywóz śmieci. Teraz nie starcza pieniędzy pobieranych na ten cel od mieszkańców i gmina musi dopłacać, choć zgodnie z ustawą nie może tego robić. Taka sytuacja jest u nas, we Władysławowie i w gminie Kościelec. Pierwsze trójstronne spotkanie odbyło się w Kościelcu, później w Poznaniu w Kancelarii Prawnej Ziemski i Partnerzy. Tam radca Maciej Kiełbus, bardzo dobrze zorientowany w tej tematyce, powiedział nam, że gmina Kościelec ma już spółkę, która może rozszerzyć swoją działalność o wywóz śmieci i wchodzenie przez tę gminę do związku nie byłoby dla niej opłacalne, ponieważ ona weszłaby ze sprzętem i już działającymi strukturami, a my nie mamy nic* — mówi Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

Dlatego spółkę utworzą gminy Krzymów i Władysławów. Tadeusz Jankowski szacuje, że jeśli radni sąsiedniej gminy też podejmą uchwałę intencyjną w tej sprawie, to do końca roku trwać będą procedury prawno-administracyjne związane z zarejestrowaniem i organizacją spółki. Na początku przyszłego roku spółkę trzeba będzie wyposażyć w odpowiedni sprzęt i niewykluczone, że już w pierwszej połowie 2018 roku mogłaby ona zacząć realnie działać. | **mar.**

DO SERCA PRZYTUL PSA

Rozpoczęły się wakacje i sezon urlopowy. Właściciele psów często nie wiedzą, co zrobić w tym czasie ze swoimi pupilami. Jednym z rozwiązań jest zostawienie psiaka w hotelu dla zwierząt, gdzie będzie miał zapewnioną opiekę.

Taki hotel prowadzą w Brzeźnie państwo Małgorzata i Tomasz Opszalscy.

— *Tego typu hotele mają coraz szerszą ofertę. Ich właściciele dbają o to, by pies wychodził na spacery, są nawet takie, które oferują psie SPA. My dbamy przede wszystkim o to, aby zostawiony u nas piesek nie doznał uszczerbku psychicznego związanego z rozłąką z właścicielem* — mówi Tomasz Opszalski.

Doba hotelowa kosztuje od trzydziestu do czterdziestu złotych. Innym problemem występującym w lecie są kleszcze.

— *Musimy pamiętać o profilaktyce. Możemy podawać pieskowi krople przeciwko kleszczom i pchłom. Niedawno na rynek weszły tabletki w formie ciasteczek. Jest to dość drogie, ale bardzo skuteczne i kleszcze się nie wkręcają w skórę zwierzęcia. Taka tabletka działa nawet do dwóch miesięcy. Uważam, że warto zapobiegać niż leczyć, bo kleszcze przenoszą groźną chorobę - boreliozę* — dodaje Tomasz Opszalski.

Gdyby jednak kleszcz się wkręcił, to można spróbować go usunąć samodzielnie, jednak warto w takich przypadkach udać się do weterynarza, który profesjonalnie usunie intruza.

W czerwcu do przytuliska trafił jeden pies, którego właściciel wyjechał za granicę. W tym czasie wyadoptowały się dwa pieski.

— *Wspólnie ze strażnikiem gminnym, Marcinem Michlickim mieliśmy interwencję w Krzymowie, gdzie przy sklepach od pewnego czasu błąkał się pies. Kiedy próbowaliśmy go odłowić, piesek uciekał, aż doprowadził nas do posesji, w której mieszkał jego właściciel. Został on pouczony, a piesek zabezpieczony i w tej chwili przebywa na terenie posesji* — mówi Tomasz Opszalski

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszalskich przytulisku, na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Ponadto psy są wysterylizowane i zachipowane. Tomasz Opszalski zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej, odpowiadającej tym osobom, porze. Nie ma też znaczenia, czy jest to dzień powszedni, niedziela czy święto.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieszczą się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | **mar.**

SARA



Suczka w typie husky, biała, puchata, jest bardzo rodzinna.

ALWIN



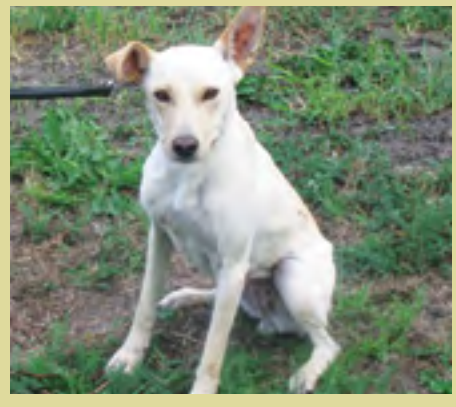
Radosny szczeniaczek, lubi zabawę.

ODI



Ma wesołe, zabawowe usposobienie, a dzięki dużym uszom również śmieszny wygląd.

LAYDI



Suczka łagodnego usposobienia, rodzinna, domowa, towarzyska.

NERO



Pies w typie Husky. Bardzo łagodny typowo rodzinny, przyjazny.

KLEO



Wesoła, towarzyska.

CZARNA



Łagodna, przyjazna.

ZESPOŁEK



Został odłowiony przy Zespole Szkół w Brzeźnie, stąd też wzięło się jego imię.

ABI



Łagodny, wesoły.

SZCZENIACZKI



Odłowione w listopadzie w okolicach Adamowa. Są już przygotowane do adopcji.





RADNI ZGODNIE UDZIELILI ABSOLUTORIUM

Radni gminy Krzymów jednogłośnie udzielili absolutorium wójtowi Tadeuszowi Jankowskiemu za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. — *Absolutorium nie jest przyznawane jednemu człowiekowi, ale całemu urzędowi* — mówił po głosowaniu Tadeusz Jankowski.

Fot. P. Markowski



Z powodu choroby, w ubiegłym roku wójt pracował niecałe dwa miesiące.

— *W tym czasie zastępowali mnie pan Roman Gęziak, pani skarbnik Izabela Badowska i w zasadzie wszyscy pracownicy urzędu. To mnie bardzo cieszy, bo pokazuje, że jesteśmy zgranym zespołem, mogącym na siebie liczyć i w kryzysowych sytuacjach potrafimy przyjąć dodatkowe obowiązki, aby wszystko toczyło się w normalnym tempie* — mówi Tadeusz Jankowski.

Radni jednogłośnie przegłosowali absolutorium.

— *Jak wiadomo, to radni uchwalają budżet, a absolutorium dotyczy tylko i wyłącznie wykonania tego budżetu. A skoro budżet został zaplanowany i wykonany zgodnie z planem, to my nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że absolutorium jednogłośnie zostanie wójtowi udzielone* — powiedziała Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów.

Radni przegłosowali też zmiany w budżecie, ponieważ do gminnej kasy wpłynęły pieniądze od wojewody z przeznaczeniem na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych w kwocie stu szesnastu tysięcy dwustu pięćdziesięciu złotych.

— *Również zwiększyliśmy dochody o dwadzieścia sześć tysięcy na wyżywienie uczniów w szkołach. Ponadto otrzymaliśmy siedemdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote na przebudowę świetlicy wiejskiej w miejscowości Rożek Krzymowski. Jest to dotacja z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich* — dodaje Danuta Mazur.

W sumie na sesji budżet został zwiększony o dwieście dwadzieścia dwa tysiące trzysta trzydzieści cztery złote. Z wprowadzonych pieniędzy radni przeznaczyli ponad trzydzieści siedem tysięcy na remont dróg. Dodatkowo dokonali zmiany w zapisie na budowę drogi w Nowych Paprockich Holendrach. Zapis, że są to pieniądze na dokumentację został zmieniony na sfinansowanie budowy drogi w Nowych Paprockich Holendrach i Bolesławowie. Na ten cel zostało przekazanych sto siedemdziesiąt sześć tysięcy pięćset złotych. Ponadto podjęli uchwałę intencyjną w sprawie utworzenia związku komunalnego z gminą Władysławów w celu racjonalizacji gospodarki śmieciowej oraz przekazali piętnaście tysięcy złotych na przygotowanie studium wykonalności dla programu „Parasol", obejmującego dotacje dla odbiorców indywidualnych na instalacje fotowoltaiczne. Przewodnicząca rady gminy zaproponowała też zorganizowanie jesienią sesji wyjazdowej w firmie Kupiec.

— *Pomyślałam, że nie sposób, aby radni podejmujący decyzje w różnych sprawach, nie widzieli tego, co jest naszym wielkim bogactwem. A przecież często się mówi o potrzebach firm, dlatego chciałabym, żeby wszyscy radni mogli zobaczyć działające w naszej gminie duże przedsiębiorstwa, które zatrudniają wielu pracowników, w tym mieszkańców naszej gminy. Mam na myśli firmy Kupiec i Bioproten. W Kupcu pracuje pięćset osób. To więcej niż w elektrowni w Koninie, w której, jak słyszałam, jest zatrudnionych trzysta-czterysta osób, natomiast firma Bioproten zatrudnia trzystu pracowników. Mam nadzieję, że właściciele tych przedsiębiorstw zgodzą się na to, abyśmy mogli spotkać się w ich firmach* — mówi Danuta Mazur.

Sesja absolutoryjna odbyła się dwudziestego szóstego czerwca. | **mar.**

BEZPIECZNE WAKACJE

Dzielnicowa Natalia Stasiak i inspektor Straży Gminnej Marcin Michlicki, przeprowadzili w czerwcu akcję informacyjną na temat bezpieczeństwa podczas wakacji. Pogadanki były skierowane do uczniów szkół podstawowych.

Prelegenci odwiedzili wszystkie szkoły działające na terenie naszej gminy.

— *Ja poruszałem tematy dotyczące ekologii, obowiązku zbierania i segregowania odpadów. Dzieci bardzo chętnie słuchają takich informacji, zresztą mają dużą wiedzę na temat ekologicznych zachowań. Młode pokolenie jest już wychowywane w duchu wrażliwości na ochronę środowiska* — powiedział Marcin Michlicki, inspektor Straży Gminnej w Krzymowie.

Natalia Stasiak mówiła o bezpieczeństwie w czasie wakacji, jak należy zachować się na kąpielisku czy w jaki sposób poruszać się po drogach. Dzieci otrzymały odblaskowe znaczki, a przedszkolaki dodatkowo proekologiczne materiały edukacyjne od Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.

— *W sumie rozdaliśmy ponad trzysta odblasków. Pozyskałem je od PZU, dzięki pomocy Macieja Popielarza, z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie, MZGOK i stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia* — dodaje Marcin Michlicki.

Na spotkaniu w Paprotni, poza funkcjonariuszami była też przedstawicielka Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Koninie, która mówiła dzieciom o zasadach bezpieczeństwa w czasie prac rolniczych.

Podobne akcje prowadzone są każdego roku tuż przed mającymi się rozpocząć wakacjami. | **mar.**

ZATAŃCZYŁY I WYGRAŁY

Zespół taneczny Dance Avenue II z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zdobył pierwsze miejsce na Międzypowiatowym Przeglądzie Szkolnych Zespołów Tanecznych w Kleczewie.

Przegląd odbył się piątego czerwca w Kleczewie. Jednak zanim rozpoczęły się prezentacje konkursowe, uczestnicy imprezy przeszli w barwnym korowodzie z rynku do Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. Tam, przez kilka godzin, kilkadziesiąt zespołów prezentowało układy taneczne, a profesjonalne jury pod przewodnictwem dr. Dariusza Skrzydlewskiego z Warszawy oceniało je, by przyznać wyróżnienia i nagrody. W sumie w przeglądzie wystąpiło ośmiuset tancerzy z ośmiu wielkopolskich powiatów.

Konkurs był podzielony na dwie kategorie: taniec ludowy oraz inne formy tańca. Kierowany przez Galinę Krawczyk Dance Avenue II wystąpił w drugiej z nich i okazało się, że był w niej najlepszym zespołem tanecznym. Za układ „Geniusze" tancerki z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zdobyły pierwsze miejsce.

Organizatorami przeglądu są Starostwo Powiatowe w Koninie oraz Miasto i Gmina Kleczew. | **mar.**

REKLAMA



SPRAWA CIĄGLE JEST POWAŻNA

Na przełomie maja i czerwca strażacy z Państwowej Straży Pożarnej, wspierani przez druhów z OSP w Brzeźnie, Krzymowie i Paprotni wydobywali beczki z niebezpiecznymi substancjami w wyrobisku po żwirowni w Depauli. Akcja zakończyła się w piątek, drugiego czerwca około godziny dziewiętnastej, ale beczki z odpadami nadal pozostają na terenie wyrobiska.

Trzydziestego pierwszego maja, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Poznaniu Delegatura w Koninie, powiadomił konińską straż, że na godzinę trzynastą będzie potrzebna pomoc strażaków przy zabezpieczaniu pobierania próbek przez WIOŚ. Na miejsce została zadysponowana Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemiczno–Ekologicznego z Jednostki Ratowniczo–Gaśniczej Nr 1 w Koninie oraz Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemiczno–Ekologicznego z Ostrowa Wielkopolskiego. Zawodowcom wsparcia udzielali rotacyjnie druhowie z jednostek OSP w Brzeźnie, Krzymowie i Paprotni. Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, że w hałdach piasku znajduje się nierozpoznana ilość różnych zbiorników z substancjami chemicznymi. Cześć pojemników była oznakowana. Niektóre wystawały z ziemi. W wyniku rozpoznania stwierdzono również niewielkie rozlewiska substancji z uszkodzonych beczek. Strażacy zabezpieczeni w lekkie ubrania ochrony przeciwchemicznej oraz w sprzęt ochrony układu oddechowego przeprowadzili rozpoznanie pod kątem identyfikacji substancji. Użyte na miejscu przyrządy pomiarowe nie wskazywały zagrożenia. Następnie ratownicy rozpoczęli wydobywanie beczek i składowanie ich w wyznaczonym miejscu, odizolowanym od podłoża.

— *Od trzydziestego pierwszego maja do drugiego czerwca wydobyliśmy i zabezpieczyliśmy łącznie czterysta dwanaście beczek, w tym trzysta dwie sztuki metalowych, dwustulitrowych oraz sto dziesięć sztuk plastikowych, o mniejszych pojemnościach. Część beczek była uszkodzona. Po sprawdzeniu wszystkich miejsc wskazanych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i policję oraz pobraniu próbek z beczek i gleby działania zostały zakończone* — mówi kpt. Sebastian Andrzejewski, Oficer Prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie.

Pierwsze próbki inspektorzy z WIOŚ pobrali już dwudziestego piątego maja.



— *Stwierdziliśmy w nich obecność wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, a to oznacza, że są to substancje niebezpieczne, szczególnie w takich ilościach* — powiedział Mateusz Kolibabka, Kierownik Działu Inspekcji Delegatury WIOŚ w Koninie.

Wyciekające z beczek chemikalia wsiąkały w ziemię, co rodziło obawy osób mieszkających w okolicy o to, czy nie zostały skażone wody gruntowe. Między innymi ten temat poruszany był szóstego czerwca podczas zebrania Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starosty Konińskiego. W sprawie czystości wód głos zabrała Agnieszka Dybała-Kamińska, Dyrektor Państwowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koninie, która zapewniła, że woda z okolicznych zbiorników została zbadana i jej parametry zachowują właściwy poziom.

Sprawą zainteresował się wojewoda Zbigniew Hoffmann, który skierował wniosek o niezwłoczne przekazanie informacji na temat prowadzonych w sprawie postępowań administracyjnych m.in. do marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka, starosty konińskiego Stanisława Bielika oraz burmistrza Goliny Mirosława Durczyńskiego i wójta gminy Krzymów, Tadeusza Jankowskiego. Czternastego czerwca doszło do spotkania z wojewodą. Poza włodarzami Goliny i Krzymowa, w spotkaniu uczestniczyli wojewódzcy komendanci policji, straży, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska i przedstawiciel Okręgowego Urzędu Górniczego.

— *Ta narada miała charakter informacyjny. Problem dotyczy nie tylko Depauli i Przyjmy, ale też innych miejsc w Wielkopolsce. Mówi się nieformalnie, że działa tu międzynarodowa szajka, która do nas te odpady przywozi, ale nikt więcej na ten temat nie chciał mówić. Mnie i burmistrza Goliny interesowały nasze gminy. Mocno obstawaliśmy przy tym, że trzeba z tymi beczkami coś zrobić, ale na nasze pytania kto to ma zrobić, jak to ma zrobić, a przede wszystkim, kto za to zapłaci nie było odpowiedzi. A mówi się, że koszt utylizacji jednej beczki wynosi około piętnastu tysięcy, więc w naszym przypadku są to pieniądze rzędu milionów. Wojewoda zadeklarował publicznie, że nie zostawi gmin z tym problemem samych. Ja mówiłem, że zrobię wszystko, żeby nie obciążać kosztami gminy, bo nie jest to sprawa gminy* — mówi Tadeusz Jankowski.

Gmina Krzymów po otrzymaniu informacji o wywozie śmieci do wyrobiska w Depauli od razu powiadomiła odpowiednie organy, właściwe dla tej sprawy, przede wszystkim Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska oraz Urząd Górniczy. Na spotkaniu wojewoda zasugerował, żeby gminy wydały postanowienia zobowiązujące właściciela do usunięcia odpadów.

— *My prosiliśmy, aby WIOŚ określił gdzie to trzeba wywieźć, jak zutylizować, a wszystko po to, żeby nie doszło do takiej sytuacji, że właściciel wrzuci to na ciężarówkę i zakopie w innym miejscu. Póki co takiej instrukcji nie otrzymaliśmy. Ja mówiłem jeszcze o innym problemie. Bo jeśli gmina nakaże właścicielowi wywóz i utylizację tych odpadów, to on na pewno będzie się odwoływał. I przejdzie całą ścieżkę administracyjną, ponieważ nie ma pieniędzy. Gmina podejmuje próby ściągnięcia niezapłaconych przez niego podatków, a jest to ponad czterdzieści tysięcy złotych. I teraz, jeżeli jest on ścigany przez komornika, komornik oddaje sprawę do urzędu skarbowego,*

Fot. P. Markowski (2x)



a urząd przesyła nam pismo, że człowiek jest bezrobotny, nieubezpieczony, jest na utrzymaniu synowej, a synowa nie ma pracy. I temu człowiekowi daje się do utylizacji coś, co kosztować ma miliony? Dlatego ja protestowałem przy wojewodzie, bo mam świadomość, że gdy zostanie wyczerpana droga administracyjna, to wtedy WIOŚ czy wojewoda nałoży na gminę obowiązek usunięcia odpadów. A jeśli gmina się tym nie zajmie, zrobi się zastępcze wykonawstwo, prześlą gminie fakturę, i jeśli gmina jej nie zapłaci, to wejdą na konto. Ja ten temat poruszyłem, a wojewoda powiedział, że nie zostawi gmin samych. Jednak do tej pory ze strony urzędu wojewódzkiego żadnej odpowiedzi nie ma — dodaje Tadeusz Jankowski.

W ostatnich dniach zgłosiła się do urzędu gminy policja z prośbą o pomoc w ogrodzeniu terenu, na którym są składowane beczki i wywieszenie tablic ostrzegawczych. Tablice zostały już zamówione. Wójt zasugerował, że pomóc w ogrodzeniu mogłoby nadleśnictwo. Wszak wyrobisko jest położone na terenie śródleśnym. Wójtowi chodziło o to, że dobre ogrodzenie mogłoby uchronić zwierzęta leśne przed kontaktem z chemikaliami. Nadleśnictwo nie było jednak tą sprawą zainteresowane.

Jak długo jeszcze beczki będą leżeć w Depauli?

— *Biorąc pod uwagę wszystkie możliwości odwoławcze właściciela i tempo pracy sądów, te beczki mogą jeszcze leżeć latami* — mówi Tadeusz Jankowski. | **mar.**

ZABAWA ZAMIAST LEKCJI

Na zabawach oraz innych formach aktywności spędzili Dzień Dziecka przedszkolaki i uczniowie Zespołu Szkół w Brzeźnie.

Fot. P. Markowski (4x)









Pierwszego czerwca, oddziały przedszkolne oraz uczniowie klas I–VI zostali na terenie szkoły, gdzie czekały na nich dmuchane zjeżdżalnie, wata cukrowa, wystawa prac plastycznych, pokazy strażaków z jednostki OSP w Brzeźnie oraz konkursy sprawnościowe.

Natomiast uczniowie gimnazjum spędzali ten czas przede wszystkim na sportowo, przybywając na boiska Orlik 2012 i do Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Gimnazjaliści grali w zapomnianą już grę zespołową, trochę przypominającą baseball, czyli w palanta. Dziewczyny głównie uczestniczyły w zajęciach zumby, które poprowadziła Anna Świderska z GOK w Brzeźnie. Ponadto wszyscy chętni mogli zagrać w finezyjne gry planszowe przygotowane przez koniński klub entuzjastów i sympatyków nowoczesnych gier planszowych i karcianych „Planszówkowy Konin”. | **mar.**

SPĘDZILI NOC W SZKOLE

Już po raz trzeci Szkoła Podstawowa w Szczepidle przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji Noc Bibliotek. W wydarzeniu uczestniczyło dwanaścioro uczniów.

Fot. P. Markowski (2x)





W Szczepidle wydarzenie odbyło się w nocy z drugiego na trzeci czerwca. Zbiórka nastąpiła o godzinie dwudziestej, a impreza zakończyła się następnego dnia o ósmej rano.

— *Głównym tematem w tym roku są działania detektywistyczne, podchody. Dzieci przygotowały też ulotki promujące czytelnictwo i podczas nocnego wyjścia zostawiały je w skrzynkach na listy mieszkańców Szczepidła. Poza tym, z przyniesionych produktów przygotowały sobie kolację i śniadanie* — powiedziała Barbara Pruchlat, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

Patrycja i Roksana z trzeciej klasy uczestniczyły w Nocy Bibliotek pierwszy raz.

— *Nie chciałyśmy wiedzieć, co się będzie działo, ponieważ lubimy niespodzianki. Dobrze się zabezpieczyłyśmy na tę noc. Zabrałyśmy śpiwory, poduszki oczywiście jedzenie* — mówią dziewczynki.

Pierwszym działaniem było przygotowanie ulotek w szkolnej bibliotece. Gdy zostały zrobione, wówczas odbył się seans filmowy. W tym roku wyświetlany był film „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Stella Nostra", przygotowany przez głównego organizatora akcji. A później kolacja, nocny marsz, a po powrocie kolejne zabawy i quizy. Po trochę zmęczone, ale zadowolone dzieci, rodzice zgłosili się w sobotę o ósmej rano.

Noc Bibliotek to ogólnopolska wieczorno-nocna akcja w niekonwencjonalny sposób promująca czytanie i biblioteki, jako najbardziej otwarte i dostępne instytucje kultury z ofertą dla osób w każdym wieku, z których zasobów warto korzystać. Biblioteki publiczne, szkolne i inne łączą siły i czekają na czytelników z mnóstwem atrakcji – niecodziennych spotkań z literaturą i filmem. Organizatorem wydarzenia jest Centrum Edukacji Obywatelskiej. | **mar.**

MATERIAŁ PROMOCYJNY





BYLI WZRUSZENI LUDZKĄ DOBROCIĄ

Mnóstwo atrakcji, hojne serca i piękna pogoda charakteryzowały piknik charytatywny pod nazwą „Pomóżmy tym, którzy nas ratują". Zebrane pieniądze zostaną przekazane na leczenie druhów: Bartosza Czerniejewskiego i Roberta Skąpskiego z OSP w Brzeźnie. Do puszek trafiło piętnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt cztery złote i dwanaście groszy. Pieniądze zostały podzielone po połowie i dwudziestego szóstego czerwca trafiły do Bartka i Roberta.

Bartek w grudniu ubiegłego roku doznał poważnych obrażeń w wyniku wypadku samochodowego. W tej chwili potrzebna mu jest intensywna rehabilitacja, która pomoże strażakowi wrócić do pełnej sprawności fizycznej. Robert ma nieczynne nerki i czeka na ich przeszczep.

Inicjatorem pikniku był Marek Górczak, leśniczy Leśnictwa Brzeźno i radny powiatu konińskiego z Brzeźna.

— *Druhowie strażacy, to specyficzna grupa. Oni są zawsze tam, gdzie jest potrzeba. Ratują przed żywiołem, poszkodowanych w wypadkach. Pojawiają się tam, skąd zwykle ludzie uciekają. Tych dwóch druhów jest teraz w trudnej sytuacji. Mam nadzieję, że zebrane pieniądze wesprą ich rehabilitację i leczenie, dzięki czemu szybko wrócą do pełnej funkcjonalności* — mówi Marek Górczak.

Ale do przygotowania pikniku włączyło się wiele osób, instytucji i organizacji. Swoje stanowisko miało Koło Gospodyń Wiejskich z Brzeźna, które serwowało między innymi pyszny chleb ze smalcem i ogórkiem, a wieczorem członkinie koła zaprezentowały na scenie trzy piosenki, Zespół Szkół w Brzeźnie, który nie tylko udostępnił park i pomieszczenia w pałacu, ale przygotował też specjalny kącik zabaw dla dzieci i konkurencje sportowe, Gminny Ośrodek Kultury zapewnił scenę oraz swoich artystów, Jan Czaja wystawił swoją kolekcję motorów i za datki wrzucane do puszki organizował przejazdy wojskowym transporterem. Klub Motocyklowy „Magneto" również za symboliczną złotówkę przewoził zainteresowanych motorami. Druhny i druhowie z OSP w Brzeźnie kwestowali oraz wspierali piknik organizacyjnie, podobnie Stowarzyszenie Platan. W ramach strażackiej solidarności, na piknik przyjechali też druhowie z Głodna i Kałku.



Do organizacji pikniku włączyły się także instytucje i firmy spoza gminy. Młodzież Górnika Konin rozegrała mecz z uczniami gimnazjum z Brzeźna (dzięki zaangażowaniu Rafała Szkudelskiego), swoje stoisko przygotowała znana zielarka Małgorzata Dobroń, a Młodzieżowy Dom Kultury w Koninie zapewnił występy swoich wokalistów, również zespołu wokalnego Ale Babki. Wśród atrakcji pikniku znalazł się też występ iluzjonisty i trening fitness z trenerką z konińskiego Klubu Strefa. Poza tym wiele osób przekazało na licytacje wartościowe przedmioty. I to z aukcji płynął najszerszy strumień pieniędzy. Dużym zainteresowaniem licytujących cieszyły się srebrna moneta, pluszowy miś-strażak, piłka z autografami Czarnych Brzeźno i kosze z kosmetykami. Na licytację udało się też zdobyć klubową koszulkę reprezentanta Polski w piłce nożnej – Marcina Kamińskiego.

— *Licytacje cieszą się dużą popularnością. Zwycięzcy aukcji zazwyczaj i tak dają więcej pieniędzy niż kwota zakończonej licytacji. To świadczy o dużej hojności mieszkańców Brzeźna i gości bawiących się z nami na tej imprezie. To wszystko dla naszych kolegów Bartka i Roberta* — powiedział druh Maciej Popielarz z OSP w Brzeźnie, prowadzący piknik.

Ważnym elementem imprezy była możliwość oddania krwi. Specjalne laboratorium zostało zainstalowane w pomieszczeniach szkoły podstawowej. Krew oddało dwadzieścia osób.

— *Ale chętnych było dużo, dużo więcej. Niestety, nie wszyscy mogli to zrobić ze względu na choroby przewlekłe lub zażywane lekarstwa. Niektórzy z nich będą mogli oddać krew za jakiś czas, inni nigdy nie będą mogli zostać krwiodawcami. Warto dodać, że w okresie letnim wzrasta zapotrzebowanie na krew, choćby z powodu zwiększonej ilości wypadków komunikacyjnych, natomiast zmniejsza się grupa dawców, którzy w tym czasie wyjeżdżają na urlopy* — powiedziała Elżbieta Lewandowska, Koordynator Regionalnego Centrum Krwiodawstwa w Kaliszu, Oddział Terenowy w Koninie.

Przez pewien czas na pikniku byli druhowie Bartek Czerniejewski i Robert Skąpski. Strażacy nie kryli wzruszenia wywołanego rozmachem pikniku i tak dużą grupą ludzi, którzy przekazywali pieniądze na ich leczenie.

— *Bartek zawsze starał się pomagać, nawet gdy nie miał zbyt wiele czasu. Jest żywiołowy, pomocny. To były naczelnik naszej jednostki, bardzo dobry kolega, wspaniały fachowiec odnośnie sprzętu pożarowego i samochodu. Robert to człowiek-dusza, spokojny, zawsze można z nim porozmawiać, zawsze pomocny w sprawach związanych ze stra-*













żą — mówi Tomasz Opszalski, Prezes OSP w Brzeźnie i Komendant Gminny ZOSP RP w Krzymowie.

Wielu uczestników pikniku, głównie dzieci, czekało na przedostatni punkt programu, którym był pokaz ratownictwa technicznego w wykonaniu strażaków z Brzeźna. Scenariusz zakładał, że dwa zastępy straży zostały wezwane do wypadku samochodowego. W środku został uwięziony kierowca pojazdu. Strażacy musieli ewakuować poszkodowanego. Aby go uwolnić należało użyć narzędzi hydraulicznych do cięcia karoserii. Po wykrojeniu przedniej szyby, wyrwaniu drzwi i odgięciu dachu, ratownicy mogli wejść do samochodu i ewakuować poszkodowanego kierowcę. Został on zabezpieczony poprzez nałożenie kołnierza chroniącego odcinek szyjny kręgosłupa i przeniesiony na deskę sztywną. Wcześniej, przez całą akcję towarzyszył mu strażak udzielając wsparcia psychologicznego poprzez tłumaczenie działań

Fot. P. Markowski (8x)



straży po to, by zmniejszyć stres kierowcy samochodu. Po ewakuacji poszkodowanego i umieszczeniu go na desce, został przebadany przedmiotowo, czy nie ma jakichś złamań i przykryty folią termoizolującą, żeby nie wytracił ciepła i został przekazany ratownikom medycznym. Kiedy wydawało się, że to już koniec, samochód (w założeniu scenariusza) zapalił się, dlatego strażacy musieli ugasić ogień, podając na samochód środek pianotwórczy. Pokaz zakończył się prezentacją możliwości armatki wodnej.

Publiczność nagrodziła strażaków gromkimi brawami.

Piknik zakończył się krótką zabawą taneczną. Warto jednak dodać, że nie zakończyła się jeszcze kwesta. Organizator ma prawo prowadzić zbiórki pieniędzy na rzecz druhów z Brzeźna do jedenastego września. Dlatego zachęcamy tych, którzy jeszcze tego nie zrobili, do wsparcia leczenia tych, którzy nas ratują. | **mar.**

SZKOŁA PRZYJAZNA MUZYCE

Faustyna Urbańska i Jagoda Kołakowska zdobyły Grand Prix drugiego Szkolnego Festiwalu Piosenki w Zespole Szkół w Krzymowie.

Konkurs odbywał się w kategoriach uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej. W pierwszej grupie zaprezentowały się cztery wokalistki. Jurorzy najwyżej ocenili występ Faustyny Urbańskiej, która najpełniej wykorzystała potencjał artystyczny i emocjonalny prezentowanej piosenki, ponadto jako jedyna opanowała tekst na pamięć i sama sobie akompaniowała na gitarze. Wyróżnienia otrzymały Agata Soszyńska i Wiktoria Świątek. W tej kategorii swojego faworyta mogła wybrać publiczność. Jej decyzja była tożsama z oceną jurorów.

Szkoła podstawowa i przedszkole wystawiły dziewięcioro podmiotów wykonawczych. Były maluchy z Grupy 0b oraz wokaliści i wokalistki ze szkoły podstawowej. Gran Prix zdobyła Jagoda Kołakowska, a wyróżnienia przedszkolaki, Zuzia Wiśniewska, Marcelina Błaszczyk, Mikołaj Jaroszewski i Łukasz Pokorski.



Festiwal pokazuje, że w Zespole Szkół w Krzymowie lekcje muzyki nie są traktowane po macoszemu, jak dzieje się w wielu szkołach. Z pewnością jest to zasługa Arkadiusza Sobolewskiego, nauczyciela muzyki oraz dyrekcji Zespołu Szkół w Krzymowie, która docenia wagę nauczania muzyki i stwarza dla niej przyjazny klimat.

— *Poza szkolnymi lekcjami prowadzę w ramach zajęć pozalekcyjnych kółko muzyczne, jestem też czynnym muzykiem, zorganizowałem w tym roku koncert Szkoła dla Was z muzyką na żywo i drugą edycję Szkolnego Festiwalu Piosenki. To są elementy, które rozbudzają zainteresowanie muzyką w naszej szkole* — mówi Arkadiusz Sobolewski.

Fot. P. Markowski (2x)



Zainteresowanie festiwalem było duże. Górna sala gimnastyczna była wypełniona po brzegi uczniami, którzy słuchali i wspierali swoje śpiewające koleżanki i kolegów. | **mar.**

OD TYTONIU DO CYBERUZALEŻNIEŃ

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Szczepidle wygrali pierwszy Gminny Turniej Wiedzy o Uzależnieniach. — *Pytania były łatwe, ale trzeba było się do nich przygotować* — mówi Matylda Sipa ze zwycięskiej drużyny.



Konkurs zorganizowała Ilona Jaroszewska, pedagog szkolna w Szczepidle. Do udziału w nim zgłosiły się drużyny ze wszystkich szkół podstawowych działających w naszej gminie. Turniej składał się z trzech części.

— *Pierwszą z nich była wiedza w rozumie, w której dzieci musiały wykazać się wiadomościami na temat uzależnień i środków odurzających oraz cyberzagrożeń. Druga część obejmowała narysowanie plakatu profilaktycznego, a trzecia zaprezentowanie wybranej formy scenicznej na temat uzależnień. Mógł to być skecz, piosenka lub scenka teatralna. Tę konkurencję uczniowie mogli przygotować wcześniej, jeszcze w swoich szkołach* — mówi Ilona Jaroszewska.

Po podsumowaniu wszystkich wyników, komisja postanowiła przyznać siódme miejsce uczniom szkoły ze Smólnika, szóste z Brzeźna, piąte z Paprotni, czwarte z Borowa, trzecie z Krzymowa, drugie z Głodna, a pierwsze miejsce przypadło gospodarzom turnieju.

— *Pytania były łatwe, ale trzeba było się do nich przygotować. Ja swoją wiedzę czerpałam z książek, Internetu oraz innych materiałów* — mówi Matylda Sipa, uczennica szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

I to dobry znak, bo świadczy o tym, że przynajmniej Matylda nie ma kontaktu ze środowiskiem ludzi borykających się z uzależnieniami. Zresztą, wśród dzieci sześcioklasowej szkoły podstawowej problem uzależnień od używek nie występuje.

— *A przynajmniej nie docierają do nas żadne informacje na ten temat. Problem zaczyna się w gimnazjach i narasta w szkołach średnich, ale najczęściej dotyczy posiadania narkotyków. Inaczej wygląda sprawa cyberzagrożeń i cyberuzależnień. Zdarza się, niestety, że już sześcioletnie dzieci serfują w internecie. To uzależnienie dotyczy wszystkich, od najmłodszych do dorosłych* — mówi sierż. Anna Fedorowicz z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Koninie, przewodnicząca komisji konkursowej.

Ilona Jaroszewska zapowiada, że konkurs będzie kontynuowany w przyszłym i następnych latach. Tym bardziej, że organizatorzy turnieju mogą liczyć na wsparcie.

Fot. P. Markowski (2x)



— *Bardzo dziękuję Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie. To dzięki niej mogę robić takie rzeczy. Komisja zabezpieczyła na potrzeby konkursu kredki i materiały papiernicze oraz ufundowała nagrody. Z upominkami wyjechali nie tylko laureaci trzech pierwszych miejsc, lecz wszystkie drużyny* — mówi organizatorka turnieju.

Wśród nagród były między innymi selfie sticki, power banki, pendrive'y i artykuły szkolne. | **mar.**

BURZOWY FESTYN

Jak zwykle bogatą ofertę programową przygotowali organizatorzy festynu z okazji Dnia Dziecka, który odbył się czwartego czerwca w Krzymowie. Jednym ze stałych punktów programu były burza i deszcz. To z ich powodu zabawa skończyła się znacznie wcześniej, niż było to zaplanowane.

Festyn miał się rozpocząć o godzinie szesnastej. Kilka chwil wcześniej przez Krzymów przetoczyła się wichura, powodując przerwę w dostawie prądu. W tej trudnej sytuacji z pomocą organizatorom przyszli: Jarosław Mielcarek oraz Tadeusz Jaroszewski, który dostarczył agregat prądotwórczy. Na szczęście energia wróciła do sieci i można było zaczynać. Dzieci, ich rodziny i gości przywitali: Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów i Wiceprzewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie oraz Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Część artystyczna rozpoczęła się od występów tanecznych w wykonaniu przedszkolaków z Zespołu Szkół w Krzymowie.

— *Program jest jak zwykle bardzo bogaty, ponieważ składają się na niego występy dzieci i młodzieży z sekcji artystycznych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, są też gospodarze z Zespołu Szkół w Krzymowie, którzy przygotowali układy taneczne i występy muzyczne* — mówi Krzysztof Kędziora Dyrektor GOK w Brzeźnie.

Największym zainteresowaniem cieszyły się pokazy taneczne, szczególnie zespołów Dance Avenue I i II z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, kierowanych przez Galinę Krawczyk oraz pokaz zumby w wykonaniu pań pod kierownictwem Anny Świderskiej. Furorę zrobiła także męska grupa taneczna z Zespołu Szkół w Krzymowie. Ich brawurowy i niekonwencjonalny układ choreograficzny wzbudził dużo śmiechu i został nagrodzony zasłużonym aplauzem. Tym bardziej, że występ kończyli oni w strugach deszczu i przy akompaniamencie grzmotów. I właśnie z powodu deszczu i burzy, był to ostatni występ na tegorocznym festynie z okazji Dnia Dziecka.

Imprezę zorganizowały: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie.

— *Zanim powstał Gminny Ośrodek Kultury, to właśnie komisja była inicjatorem festynu z okazji Dnia Dziecka w Krzymowie. Teraz możemy liczyć na współpracę z GOK-iem. My zawsze uważamy, że dzieci są najważniejsze, w nich pokładamy nadzieję i dlatego wspólnie podjęliśmy decyzję, że komisja w części sfinansuje dmuchane zjeżdżalnie oraz animacje, aby dzieciaki mogły z nich korzystać za darmo* — powiedziała Danuta Mazur.

To był bardzo dobry pomysł, ponieważ dzieci wręcz oblegały zjeżdżalnie, korzystały też z zabaw przygotowanych przez Pana Rozbawialskiego i Ciotkę Kropkę. To u nich można było pomalować sobie buzie lub nauczyć się żonglerki piłeczkami, kijkami kwiatowymi, a nawet… chusteczkami.

Kolejny festyn z okazji Dnia Dziecka za rok. Nie zapomnijcie o parasolach i mobilnych odgromnikach… | **mar.**

Fot. A. Świderska (8x)















MAŁOLETNI OLIMPIJCZYCY

Dwudziestego siódmego maja w Zespole Szkół w Krzymowie już po raz dziewiąty odbyła się Gminna Olimpiada Przedszkolaka. Patronat nad wydarzeniem objął Wójt Gminy Krzymów, Tadeusz Jankowski.

Fot. archiwum (4x)





Olimpiada jest doskonałą okazją do integracji najmłodszych mieszkańców gminy, którzy na co dzień nie mają ze sobą kontaktu. W zmaganiach brały udział oddziały przedszkolne z Zespołu Szkół w Brzeźnie, Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie, Szkoły Podstawowej w Szczepidle, Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie, Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni oraz z Zespołu Szkół w Krzymowie. Każdy oddział reprezentowało sześciu uczestników.

Olimpiada składała się z dwóch części: sportowej i umysłowej. Na dzieci czekały zabawy sportowe „Gąsienica", „Piłka w tunelu", „Skok przez płotek", „Przejście pod płotkiem", „Bieg z woreczkiem na siatce" oraz „Przełożenie szarfy"

W drugiej części olimpiady każda drużyna musiała zaprezentować swoje przedszkole: zaśpiewać piosenkę, zatańczyć lub powiedzieć wierszyk. Przedszkolaki musiały również wytężyć swoje umysły i rozwiązać kilka zadań: „Para: obrazek-wyraz"- w tym przypadku zadaniem drużyny było dopasowanie obrazków do opowiadających im nazw, „Kostka"- zadaniem drużyny było ułożenie kostki z dostępnych klocków. „Policz i zaznacz odpowiedź"



– przeliczenie elementów w każdej ramce i zaznaczenie odpowiedniej liczby. „Postaci z bajek"- połączenie postaci z bajek z odpowiednimi dla nich atrybutami. Konkurencje umysłowe zakończył „Tajemniczy kapelusz", z którego kapitan drużyny losował pytanie, a cała drużyna podejmowała decyzje, jaką podać odpowiedź.

Każda drużyna otrzymała nagrodę za uczestnictwo w olimpiadzie. Były nimi zestawy klocków konstrukcyjnych, które przedszkolaki odebrały z rąk Zastępcy Wójta Gminy Krzymów, Romana Gęziaka, Przewodniczącej Rady Gminy Krzymów, Danuty Mazur oraz Wicedyrektora Zespołu Szkół w Krzymowie, Magdaleny Manickiej.

Po podliczeniu punktów okazało się, że



pierwsze miejsce zajął oddział przedszkolny ze Szkoły Podstawowej w Paprotni, drugie miejsce oddział przedszkolny z Zespołu Szkół w Krzymowie, a trzecie oddział przedszkolny z Zespołu Szkół w Brzeźnie.

Organizatorami olimpiady były wychowawczynie oddziałów przedszkolnych z Zespołu Szkół w Krzymowie: Milena Szczepańska i Renata Pocztowska we współpracy z Samorządem Uczniowskim.

A już za rok dziesiąta, jubileuszowa olimpiada. | **mar.**

PIKNIK W CZARUJĄCYM MIEJSCU

Czwartego czerwca dzieci z oddziału przedszkolnego z Zespołu Szkół w Krzymowie uczestniczyły w pikniku z okazji Dnia Dziecka. Odbył się on w Zagrodzie Borovo, gospodarstwie agroturystycznym prowadzonym przez Jadwigę i Wojciecha Brylów.

Fot. archiwum (2x)

Dzieci miały okazję zwiedzić stuletni dom, którego wnętrze wywarło na nich ogromne wrażenie. Po zwiedzaniu obiektu oraz części ogrodowej, przedszkolaki skorzystały z poczęstunku. Czekały na nich kiełbaski z grilla, bułki oraz napoje. Kiedy dzieci się pokrzepiły, ruszyły na łono natury. Tam grały w piłkę nożną i bawiły się w podchody. Czas upłynął w sielskiej atmosferze.

— *Zagroda Borovo oczarowała nas swoim unikalnym klimatem. Wszystkie dzieci miło i aktywnie spędziły czas. Szczególne podziękowania kierujemy dla Państwa Brylów, którzy zorganizowali dla dzieci poczęstunek, a także udostępnili obiekt dla celów rekreacyjnych* — mówi Milena Szczepańska, nauczycielka oddziału przedszkolnego Zespołu Szkół w Krzymowie. | **mar.**





NAJSILNIEJSZY FACET W GMINIE MIESZKA W BRZEZIŃSKICH HOLENDRACH

Osiemnastego czerwca, czyli trzy dni przed nadejściem astronomicznego lata, mieszkańcy Szczepidła w gminie przywitali tę porę roku w formie festynu. — *W kolejnym tygodniu będzie dużo imprez w okolicy, dlatego nasz festyn zorganizowaliśmy wcześniej z nadzieją, że przyjdzie na niego dużo ludzi* — mówi Andżelika Łuczak, Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Szczepidle.

Fot. A. Świderska (5x)



Piękna pogoda na pewno była jednym z najważniejszych czynników ściągających do Szczepidła liczną widownię. Oczywiście ważny był też program, a w nim występy tancerzy i wokalistów z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, rywalizacja strongmanów, animatorzy zabaw dla dzieci, smakowite potrawy przygotowane przez miejscowe KGW i zabawa taneczna.

Najwięcej emocji wzbudziły popisy siłaczy. Do rywalizacji stanęło sześciu mężczyzn, którzy konkurowali w pięciu dyscyplinach. Były to: przetaczanie opony ciągnika, spacer farmera, ciągnięcie traktora, w martwym ciągu i trzymanie ciężarka.

— *Poprzez te zawody chciałem z jednej strony rozbawić mieszkańców naszej miejscowości i przybyłych gości a z drugiej pokazać, że w naszej gminie mieszkają naprawdę silni faceci* — powiedział Janusz Morawski, sołtys sołectwa Szczepidło, organizator turnieju.

Po podliczeniu wszystkich punktów okazało się, że zwycięzcą konkursu i zdobywcą pucharu sołtysa został Dariusz Cebulski z Brzezińskich Holendrów. Najtrudniejszym zadaniem okazało się dla niego przeciąganie traktora.

— *Najtrudniej było go ruszyć. Kiedy to się udało, to traktor już się przemieszczał. Trochę gorzej mi poszło przy przetaczaniu opony. W tej kategorii zdobyłem drugie miejsce* — mówi zwycięzca turnieju.

Pan Darek nie przygotowywał się specjalnie do tych zawodów.

— *Pracuję fizycznie w branży budowlanej. To jest ciężka praca, ale przynajmniej dzięki niej mam tężyznę i krzepę* — dodaje Dariusz Cebulski.









Festyn zakończył się zabawą taneczną. Bawiono się na niej do pierwszej trzydzieści w nocy.

Imprezę zorganizowały: Koło Gospodyń Wiejskich w Szczepidle, sołtys Janusz Morawski i Rada Sołecka Szczepidła oraz Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie | **mar.**

JAKBY NIE STAŁO SIĘ NIC

Rozpoczęły się wakacje. Tak, jak w całej Polsce, uczniowie szkół gminy Krzymów pożegnali rok szkolny dwudziestego trzeciego czerwca.



Gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Brzeźnie spotkali się na apelu o godzinie ósmej. W szczególny sposób zostali pożegnani trzecioklasiści, którzy we wrześniu rozpoczną naukę w szkołach średnich. Absolwenci wkroczyli do sali gimnastycznej przygotowaną dla nich aleją gwiazd, przy piosence „Aleja gwiazd" znanej z repertuaru Zdzisławy Sośnickiej, a wykonanej przez uczennicę gimnazjum. Specjalny, satyryczny program przygotowali dla odchodzących ze szkoły gimnazjalistów uczniowie drugich klas, ale i absolwenci postanowili pożegnać się ze szkołą na wesoło, przedstawiając program ukazujący w krzywym zwierciadle swoją dotychczasową szkołę i nauczycieli. Po części artystycznej wręczone zostały nagrody i stypendia dla najlepszych uczniów, oraz za osiągnięcia sportowe i działalność społeczną. Dyrektor Urszula Kucharska, podziękowała rodzicom oraz instytucjom, które wspierały szkołę w różnych działaniach. Specjalne słowa skierowała też do uczniów.

Fot. P. Markowski (4x)





— *Odnieśliście wiele sukcesów, były też pewnie porażki. Czasami gdzieś popłynęła łezka, czasami było zdenerwowanie, czasami napięcie sięgało zenitu; nasze również, jako nauczycieli i moje, jako dyrektora. Ale udało nam się przebrnąć i szczęśliwie dopłynąć tym okrętem do portu* — mówiła Urszula Kucharska.



Również gimnazjaliści dziękowali dyrekcji i nauczycielom swojej szkoły.

— *Dziękujemy wam za rozwijanie talentów, których istnienia wcześniej nawet nie podejrzewaliśmy* — mówili absolwenci.

Rok szkolny 2016/17 był ostatnim, w którym funkcjonowały gimnazja, jednak w Brzeźnie nikt o tym nie wspomniał. Uroczystość przebiegła tak, jakby nic się nie wydarzyło. Do tego stopnia, że nikt nie zwrócił uwagi na biało-czerwoną flagę, smutno podpierającą ścianę budynku sali gimnastycznej. | **mar.**

MIEJSCE W TABELI NIE JEST NAJWAŻNIEJSZE

Runda wiosenna okazała się dla Czarnych Brzeźno nienajgorsza. Drużyna nadrobiła część strat i ostatecznie zajęła ósme miejsce w tabeli.

Jednak ostatni mecz w maju był dla wszystkich niemiłym zaskoczeniem. Podopieczni Sławomira Śmigielskiego zmierzyli się na wyjeździe z ZKS-em Zagórów i przegrali ten mecz 3:0.

— *Nic nie zapowiadało takiego wyniku, ponieważ patrząc na przebieg meczu nie zasłużyliśmy na taką porażkę. Mieliśmy kilka bardzo dobrych sytuacji bramkowych. Niestety, po stracie bramki z rzutu wolnego trochę nas to wybiło z rytmu* — mówi Sławomir Śmigielski.

Później zdarzyły się jeszcze dwie sytuacje, gdzie przeciwnik Czarnych wybijał piłkę z bramki, jednak podyktowany z niejasnych powodów rzut karny dla Zagórowa właściwie rozstrzygnął ten mecz na niekorzyść zespołu z Brzeźna. Szalę goryczy przechyliły decyzja sędziego o nieuznaniu bramki dla Czarnych i w końcu strata trzeciego gola.

— *Mieliśmy poważne kłopoty personalne i nie mogłem skorzystać ze wszystkich zawodników. Przede wszystkim nie było Adama Staszaka, naszego podstawowego bramkarza i sam ten fakt trochę nas usprawiedliwia* — tłumaczy Sławomir Śmigielski.

Na szczęście tydzień później było już dobrze. Czarni podejmowali Wartę Rumin, swojego sąsiada w tabeli. Z pewnością był to mecz walki z dużym zaangażowaniem gospodarzy, co przyniosło efekt w postaci zwycięstwa 3:2. Bramki strzelili: Dawid Libert, Deywid Grabowski i Bartosz Balceżak.

— *Bardzo się cieszę z tej wygranej, ponieważ graliśmy przeciwko mojemu koledze, Jurkowi Banaszakowi, z którym kiedyś pracowałem i jako jego zawodnik, i jako asystent. Było to dla mnie prestiżowe spotkanie. Dzięki tej wygranej zbliżyliśmy się do Warty na jeden punkt* — mówi trener Czarnych Brzeźno.

W ostatnim meczu sezonu piłkarze z Brzeźna zmierzyli się na wyjeździe z Piastem Grodziec. Tam czekały na nich zła płyta boiska i wrogo nastawieni sędziowie.

— *Tamtejsze boisko jest niebezpieczne dla piłkarzy, bo w pobliżu linii bocznych wystają jakieś krawężniki, co według mnie jest rzeczą niedopuszczalną i mam nadzieję, że żaden mecz nie będzie już rozgrywany w takich warunkach. Mam jeszcze duże pretensje do sędziego, który dwukrotnie nie podyktował „jedenastki" za zagrania ręką przez zawodników z Grodźca. Z tego powodu, na końcu meczu trochę zaiskrzyło między mną a sędzią, bo nie podoba mi się, że sędzia czasami nie liczy się z nikim i niczym. Dodatkowo nie wie, co się dzieje na boisku. Ale wygraliśmy to spotkanie 1:2 po bramkach Damiana Tomczyka i Arka Olejnika. Dzięki temu zwycięstwu zakończyliśmy rozgrywki na ósmym miejscu, wyprzedzając Wartę Rumin i Sokoła II Kleczew* — mówi Sławomir Śmigielski.

Trener Czarnych Brzeźno uważa, że ta runda nie była zła, gdyż jego drużynie, mimo słabego początku, udało się zdobyć dwadzieścia punktów.

— *Może mogłoby być lepsze miejsce, ale dla mnie najistotniejsze jest to, że stworzyła się fajna grupa walecznych chłopaków. Odczucia kibiców, którzy w bezpośredni i głośny sposób wyrażają swoje opinie też są pozytywne. Mówią, że podobały im się te ostatnie spotkania. I to jest najważniejsze* — dodaje trener Czarnych Brzeźno. | **mar.**

NIEWIELE BRAKOWAŁO DO AWANSU

Warta Krzymów po zakończeniu rozgrywek zajęła drugie miejsce w tabeli i szykuje się na walkę o awans do klasy Okręgowej w nadchodzącym sezonie.

Dwudziestego ósmego maja na wyjazdowym meczu Warta Krzymów pokonała 1:4 Górnika Wierzbinek po bramce Marcina Marciszaka i trzech Dariusza Zielińskiego. Czwartego czerwca przed własną publicznością zespół Krzysztofa Majewskiego po raz kolejny pokazał, że jest w dobrej formie i wygrał z GKS-em Osiekiem Łuczywno 4:1. Ostatni mecz sezonu Warta rozegrała na wyjeździe, spotykając się z Basztą Przedecz. I w tym przypadku nie było wątpliwości co do tego, która drużyna jest lepsza. Mecz zakończył się zwycięstwem krzymowian 1:3. Po tym meczu Warta z dorobkiem sześćdziesięciu punktów znalazła się na drugim miejscu, tracąc do zwycięskiej Tulisii Tuliszków trzy punkty.

— *Jest mi żal, że nie jest to pierwsze miejsce, ponieważ planowaliśmy powrót do rozgrywek w klasie Okręgowej. Jednak zarząd klubu podjął decyzję, żebym został na stanowisku trenera, więc awans do wyższej ligi będzie naszym celem w kolejnym sezonie. Jedyne czego się obawiam, to braki kadrowe, ale jestem dobrej myśli* — powiedział Krzysztof Majewski, trener drużyny seniorów Warty Krzymów. | **mar.**

WYGRALI DOPIERO W RZUTACH KARNYCH

Reprezentacja Brzeźna zwyciężyła w szóstym Turnieju Sołectw w Piłce Nożnej o Puchar Wójta Gminy Tadeusza Jankowskiego.

Fot. archiwum (2x)





Finałowe mecze zostały rozegrane dwudziestego czwartego czerwca na boisku „Orlik" w Brzeźnie. Zmierzyły się w nim drużyny gospodarzy, Ignacewa i Paprotni, która dostała się do ostatniego szczebla rozgrywek dzięki szczęśliwemu losowi, który rzucił tę drużynę od razu do baraży, bez rozgrywek eliminacyjnych.

— *Do turnieju zgłosiło się siedem drużyn, dlatego podzieliliśmy je na dwie grupy trzydrużynowe. Przygotowaliśmy też jeden szczęśliwy los, który wylosowała Paprotnia. Niska frekwencja być może wynika z tego, że starszym osobom już się nie chce grać, natomiast młodzież grająca w piłkę jest często zrzeszona w klubach, a nasz regulamin zabrania takim zawodnikom występować w turnieju* — mówi Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia Platan, organizator wydarzenia.

Sporą niespodzianką okazał się zespół z Ignacewa. Mimo, że średnia wieku reprezentacji tej miejscowości oscylowała w okolicach czterdziestu lat, zawodnicy świetnie sobie poradzili z rywalami i zajęli zasłużone trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Brzeźna po zaciętym i wyrównanym meczu z Paprotnią. Rozstrzygnięcie przyniosły dopiero rzuty karne, w których lepsi okazali się gospodarze. Najlepszym bramkarzem turnieju został Łukasz Karczewski z Paprotni, natomiast najlepszym strzelcem Arkadiusz Kołodziejczak z Brzeźna.

Organizator zapewnia, że impreza będzie kontynuowana w przyszłości.

— *Są takie sołectwa, które nie mogą się doczekać tego turnieju. Być może wynika to z zaangażowania sołtysów lub radnych, w każdym razie mobilizują się, dużo grają nawet dwa, trzy miesiące wcześniej trenują na „Orliku", co też cieszy, bo również dzięki nim to boisko tętni życiem* — mówi Leszek Staszak | **mar.**

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.
NAKŁAD: 1600 egz.
REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.
SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

PAMIĘTAJĄ O PATRONIE

Dwudziestego pierwszego czerwca w szkole podstawowej w Paprotni odbyło się coroczne święto patrona – „Brzechwiada”.

Fot. archiwum (3x)

Samorząd Uczniowski pod opieką Renaty Antas i Artura Pocztowskiego powitał grono pedagogiczne i społeczność uczniowską, a Rada Samorządu Uczniowskiego złożyła kwiaty, zapaliła znicz oraz zaciągnęła honorową wartę przy tablicy pamięci patrona. Wartę pełnili wszyscy uczniowie według wcześniej ustalonego harmonogramu. Przedstawiciel SU przypomniał życiorys Jana Brzechwy. W międzyczasie odbył się konkurs wiedzy o życiu i twórczości Jana Brzechwy, którego laureatami zostały: Amelia Kałużna z klasy pierwszej oraz Julia Doleżko i Karolina Micun z klasy szóstej. Przeprowadzono również konkurs „Kredą po betonie – interpretacja plastyczna wierszy Jana Brzechwy”. Wyróżnienia uzyskały klasy: czwarta, trzecia i oddział przedszkolny 0a. Uczniowie korzystali z oferty szkolnej kawiarenki, delektując się przygotowanymi deserami. Podczas podsumowania Dnia Patrona, przewodnicząca przedstawiła sprawozdanie z pracy Samorządu Uczniowskiego za rok szkolny 2016/2017. Zaprzysiężone zostały Rada Samorządu Uczniowskiego i nowy Poczet Sztandarowy na rok szkolny 2017/2018. Przekazano indywidualne podziękowania dla uczniów zbierających nakrętki w całorocznej, szkolnej akcji charytatywnej „Nakrętka dla Igorka”, w ramach której szkoła wspierała pozyskiwanie środków finansowych na rehabilitację chorego chłopca. Wręczono uczniom dyplomy za uzyskane osiągnięcia w bieżącym roku szkolnym oraz karty rowerowe czwartoklasistom.







„Brzechwiada” zakończyła się tradycyjnie odśpiewaniem hymnu szkolnego. | **mar. (oprac.)**

JAK WYJŚĆ Z KRĘGU PRZEMOCY

Osiemnaście tysięcy złotych otrzymały Małgorzata Pawłowska i Agnieszka Gołębiewska na realizację autorskiego projektu „Gotowi przerwać krąg”. Jest on realizowany w Zespole Szkół w Brzeźnie, Młodzieżowym Domu Kultury w Koninie i Lanckoronie.

Fot. M. Owsiński (3x)







Projekt został napisany przez Małgorzatę Pawłowską, nauczycielkę w Zespole Szkół w Brzeźnie i Agnieszkę Gołębiewską, reprezentującą Fundację Białe Konie z Konina. Program zakłada, że młodzież pod okiem specjalistów zaprojektuje grę społeczno-edukacyjną na temat przerywania międzypokoleniowego cyklu przemocy. Stanie się ona alternatywnym narzędziem edukacyjnym dla tradycyjnych pogadanek. Projekt podzielony jest na kilka etapów. Pierwszy z nich odbył się w Zespole Szkół w Brzeźnie. Polegał on na spotkaniu zaproszonej klasy z autorkami projektu.

— *Na tym spotkaniu przeprowadziliśmy warsztaty zatytułowane „Uczymy się siebie”. Uczniowie nauczyli się na nich diagnozować swoje potrzeby, wyrażać skojarzenia związane z przemocą, potrafili też fantastycznie przełożyć hiphopowe wersy związane z przemocą podczas slangowej mowy. Dziewiętnastego czerwca w Młodzieżowym Domu Kultury w Koninie odbył się drugi etap. Uczestniczyli w nim ci uczniowie, którzy zadeklarowali swój udział we wszystkich etapach projektu. Podczas warsztatu spotkali się z psychologami, policjantkami, interwenistami i pracownikami socjalnymi. Ponadto wzięli udział w warsztacie reporterskim. Nauczyli się na nim formułowania pytań, na podstawie opowiadania Pawła Pachulskiego mówiącego o przemocy. Przygotują też reportaż filmowy i wywiady z gośćmi warsztatu* — mówi Małgorzata Pawłowska.

Ale to nie koniec. Podczas wakacji młodzież wyjedzie do Lanckorony. To właśnie tam, pod okiem animatora kultury, wychowawcy, arteterapeuty oraz projektanta gier powstanie gra, za pomocą której uczestnicy projektu będą wyrażać wybrane na drugich warsztatach emocje i treści.

— *Celem gry jest nauka radzenia sobie z przemocą, ponieważ każdy jej w życiu doświadcza, a wiemy, że nieprzepracowane tematy zostają w nas na długo i przenoszą się na kolejne pokolenie. Młodzież jest na takim etapie życia, że zmienia swoje autorytety i nauczycielom jest trudno do nich dotrzeć. Nam się wydaje, że będzie lepiej, gdy to uczniowie wypracują grę, prowadzącą do wyjścia z przemocy i będą ją przekazywać swoim koleżankom i kolegom, jako grupa liderów-wolontariuszy. Mamy nadzieję, że to będzie najlepszy sposób na profilaktykę* — dodaje Małgorzata Pawłowska.

Działania można śledzić na facebookowej stronie @GOTOWIPRZERWAĆKRĄG. Są tam zdjęcia z warsztatów, wyniki quizów oraz informacje o projekcie.

Projekt został dofinansowany kwotą osiemnastu tysięcy złotych ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Bardzo Młoda Kultura” oraz konkursu „Współdziałanie w Kulturze” organizowanego przez Centrum Praktyk Edukacyjnych przy Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Ponadto trzy tysiące złotych przekazała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie. | **mar.**

Autorki projektu dziękują za wsparcie Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Brzeźnie, Alicji Drop z Urzędu Gminy w Krzymowie, Arkadiuszowi Żabierkowi – Przewodniczącemu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie, Urszuli Kucharskiej – Dyrektor ZS w Brzeźnie i Lucynie Lenard-Woźniak, Dyrektor MDK w Koninie oraz Pawłowi Pachulskiemu, Jackowi Biskupskiemu ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Ślesinie, Annie Taraszewskiej, Karolinie Ławniczak, Alicji Olejnik, Anecie Szeflińskiej, Renacie Walczak-Wolińsiej oraz Katarzynie Wiśniewskiej i Annie Fedorowicz z KMP w Koninie.

WYSTARTUJĄ W SZTAFECIE I BOJÓWCE

Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie oraz Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie zapraszają mieszkańców gminy i gości na Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze.

Zawody są formą intensywnego szkolenia pożarniczego niezbędnego w przygotowaniu do działań ratowniczych. Celem organizacji zawodów sportowo-pożarniczych jest mobilizowanie do stałego doskonalenia umiejętności obsługi sprzętu, ocena stanu wyszkolenia pożarniczego, popularyzacja wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej oraz przygotowanie do startu w zawodach wyższego szczebla.

Zawody odbędą się dziewiątego lipca na stadionie Warty Krzymów, początek o godzinie piętnastej. Druhny i druhowie będą rywalizować jak zwykle w dwóch konkurencjach: sztafecie i ćwiczeniu bojowym. | **mar.**